Cena egz. 15 gr.

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Czwartek 2 sierpnia 1934 r. | Nr. 209

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

# Przemówienie premjera Kozłowskiego

## na posiedzeniu klubu B. B.

**WARSZAWA, 1.8. (Tel. wł.). Dzisiaj o godz. 10 rano pod przewodnictwem posła Sławka rozpoczął obrady t. zw. „mały Sejm", to jest kluby poselski i senacki BB.**

### RUCH W SEJMIE.

**Posiedzenie budzi wielkie zainteresowanie, to też w pustym od kilku miesięcy Sejmie, zjawili się nietylko posłowie większości rządowej, ale również członkowie klubów opozycyjnych.**

**Już od rana żywo omawiano i snuto przypuszczenia na temat mowy p. premjera Kozłowskiego. Potrzeba złożenia oświadczenia publicznego ze strony rządu już teraz komentowana jest w ten sposób, iż niewątpliwie jesteśmy w przededniu daleko idących posunięć ze strony Rządu. Wiele znaków wskazuje na to, że w tym roku nie będziemy w polityce przeżywali sezonu ogórkowego.**

### MOWA PREMJERA.

**Poniżej podajemy streszczenie przemówienia p. premjera:**

Korzystając z okazji zebrania się Bezpartyjnego Bloku W.R., pragnę omówić nieco obszerniej prace i zamiary rządu w dziedzinie gospodarczej.

Jak wygląda w tej chwili położenie na tych naszych głównych pozycjach? Pomimo kryzysu nasza siła obronna nie uległa osłabieniu. Złoty nasz również jest mocny. Waluta — jest to odcinek niezagrożony.

Trudność trwałego zrównoważenia budżetu w poprzednich latach kryzysu polegała przedewszystkiem na ciągłym spadku dochodów. Otóż spadek ten ustał. Dochody budżetowe od jesieni r. ub. stabilizują się. Pierwszy kwartał bież. roku budżetowego (po wyeliminowaniu wpływów, z Pożyczki Narodowej) w porównaniu z I kwartałem ub. roku budżetowego, wskazuje nawet maleńką zwyżkę dochodów, wynoszącą plus 0,7%.

### ZAGADNIENIE CEN.

Jednym z takich elementów, wymagających wyrównania, są ceny.

W dziedzinie cen artykułów skartelizowanych stwierdzić należy powolność, lub nawet opór i fatalne opóźnienia w procesach przystosowania się do nowej rzeczywistości życia.

Dla przykładu wskazać można zniżkę cen węgla, cementu, niektórych materjałów budowlanych, żelaza z 360 zł. do 280 zł. za tonnę, a od dnia dzisiejszego do 258 zł. Ceny nafty obniżone zostały z 85 gr. do 65 gr. za kg., przyczem w najbliższym czasie nastąpi dalsza zniżka.

Dotychczasowa akcja Rządu doprowadziła więc do zlikwidowania szeregu jaskrawych wybujałości.

Aparat handlowy nie spełnia w należytej mierze swej roli w procesach niwelacji cen i wyrównania warunków gospodarczych; jest on na tym odcinku bierny.

W akcji potanienia kosztów pośrednictwa handlowego dużą rolę odegrać może zdrowa sieć spółdzielcza, sięgająca do najniższych komórek naszego życia gospodarczego.

### CENY ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH.

Ceny te — pod wpływem niekorzystnej dotychczas sytuacji na międzynarodowych rynkach produktów rolnych — ukształtowały się w Polsce na poziomie bardzo niskim. Podniesienie cen produkcji rolniczej, to kwestja zwiększenia jej siły nabywczej i zdolności podatkowej.

W nadchodzącym roku gospodarczym rozszerzymy akcję oddawania zboża za odrobek, która to akcja zapoczątkowana została w roku ubiegłym i dała bardzo dobre wyniki. Zwiększenie tej akcji wiążę się również z koniecznością przyjścia z pomocą ludności, dotkniętej klęską powodzi.

W pracach nad podniesieniem cen rolniczych ważną jest nietylko kwestja cen zboża, ale i cen artykułów hodowlanych. Dla podniesienia tych ostatnich cen przywiązuję dużą wagę, dotyczy to bowiem interesów drobnych rolników, jako głównych producentów artykułów hodowlanych.

### O OBOZIE IZOLACYJNYM.

Po obszernem omówieniu sprawy samorządu ubezpieczeń społecznych, związków zawodowych i t. d. p. premjer w sprawie obozów odosobnienia oświadczył m. in:

Cały szereg ekscesów i bójek, posługiwanie się pałką i rewolwerem jako bronią walki politycznej, anarchizowanie życia politycznego przez poszczególne, nieobliczalne w swem postępowaniu jednostki, gloryfikowanie wszelkiego rodzaju aktów gwałtu — co w sumie groziło zwyrodnieniem życia społecznego w Polsce, sabotaże, morderstwa i gwałty, prowadzone przez pewną część społeczności ukraińskiej, wreszcie morderstwo ministra spraw wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego, dokonane przez bojową organizację ukraińską, zmusiły Rząd do chwycenia się środków dotychczas niestosowanych.

Dekret o miejscach odosobnienia pozwala w sposób radykalny zlikwidować w zarodku wszelkie próby anarchji. W miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej znajdą się razem zagrażający bezpieczeństwu publicznemu ukraińcy, zanarchizowane elementy przeważnie żydowskie i pałkarze obozu narodowego. Surowy regulamin i pożyteczna dla państwa praca przymusowa są środkami wychowawczemi, które elementy niedostosowane do zorganizowanego życia społecznego nauczą właściwego stosunku do państwa.

Stwierdzam, że każdy przejaw bojówkarskich poczynań lub szerzenia anarchji spowoduje odosobnienie zakażonej jednostki. Dotychczas umieszczono w miejscu odosobnienia około 200 jednostek.

B. P.

**Inżynier JÓZEF INGSTER**

**OBYWATEL m. SOSNOWCA**

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dn. 1 sierpnia r.b.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Targowej 9 w Sosnowcu na cmentarz miejscowy odbędzie się w czwartek dn. 2 sierpnia r.b. o godz. 12 w południe.

Pozostali w nieutulonym żalu

**ŻONA, SYN, CÓRKA I RODZINA.**

# Marsz. Hindenburg w agonji

## Zamek w Neudeck otoczony wojskiem.

BERLIN, 1.8. (PAT). Kanclerz Hitler, który odwiedził dziś w Neudeck chorego prezydenta Hindenburga złożył mu w swojem i całego narodu imieniu serdeczne życzenia powrotu do zrowia.

BERLIN, 1.8. (PAT) Według wiadomości z godz. 19, stan osłabienia prezydenta Rzeszy niemieckiej Hindenburga wzmaga się. Prezydent Hindenburg jest już nieprzytomny. Tętno jest coraz słabsze.

PARYŻ, 1.8. (PAT). Agencja Havasa przynosi w ostatniej chwili wiadomość z Berlina, że kanclerz Hitler miał niezwłocznie powrócić z Neudeck do Berlina. Agencja Havasa zapowiada dalej, że niewykluczonem jest zwołanie jeszcze dziś wieczorem posiedzenia rady ministrów celem wydania odpowiednich zarządzeń w związku z sytuacją, związaną ze stanem zdrowia prezydenta Hindenburga.

**BERLIN, 1.8. (Tel.wł.). Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili marsz. Hindenburg znajduje się już w agonji.**

**Przy łożu konającego zebrała się rodzina oraz członkowie rządu.**

**BERLIN, 1.8. (Tel.wł.). Zamek w Neudeck otoczony jest przez dwa pułki Reichswehry, które nikogo nie przepuszczają.**

**Prof. Sauerbach oświadczył Hitlerowi, że niema żadnej nadziei utrzymania Hindenburga przy życiu.**

**Spodziewają się, że na zwołanem przez Hitlera wieczornem posiedzeniu rady ministrów zostanie ogłoszony dekret mianujący następcę marsz. Hindenburga. Prawdopodobnie będzie nim Hitler, lub ktoś z jego obozu. Przewidziany bowiem zastępca konstytucją, t. j. przewodniczący najwyższego sądu Rzeszy w Lipsku Bumke, nie może nim zostać, bowiem nie jest on narodowym socjalistą.**

# Otwarcie Igrzysk olimpijskich

## Polaków z zagranicy.

WARSZAWA, 1.8. (PAT). Dziś popołudniu na stadjonie Wojsk Polskich nastąpiło uroczyste otwarcie igrzysk sportowych Polaków z zagranicy.

Uroczystość uświetnił swą obecnością p. Prezydent R. P. prof. Mościcki, powitany u wejścia na stadjon przez prezesa Rady organizacyjnej Polaków z zagranicy marszałka Senatu Raczkiewicza.

Igrzyska rozpoczęły się **defiladą 400 zawodników.** W zawodach biorą udział Polacy Stanów Zjednoczonych A. P., Australii, Belgii, Brazylii, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Kanady, Łotwy, Mandżurji, Niemiec, Rumunji i w. m. Gdańska.

Głównym punktem dzisiejszych zawodów była próba pobicia światowego rekordu na 3 klm. i 2 mile ang. przez Kusocińskiego, który startował poza konkursem.

**Próba się nie udała.** Kusociński rozpoczął bieg w zbyt szybkiem tempie i nie utrzymał go na finiszu. Czas na 3 klm. wynosił 8,29,6 sek., zaś na 2 mile ang. t. j. 3.218 mtr. czas był 9.06.4 sek.

# ZGON

## ZNANEGO MUZYKA.

WARSZAWA, 1.8. (Tel.wł.). Zmarł w Warszawie w 79 roku życia, ś.p. Piotr Maszyński, muzyk, zasłużony kompozytor, pedagog i kierownik chórów z popularną „Lutnią" na czele.

# LEKARZE AMERYKANSCY

## W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 1.8. (Tel.wł.). Dziś przybyła do Warszawy wycieczka lekarzy amerykańskich w liczbie 40 osób. Wycieczka przybyła do Warszawy z Moskwy. Z Polski Amerykanie udadzą się do innych państw europejskich.

# Litewski minister spraw zagr.

## W MOSKWIE.

MOSKWA, 1.8. (PAT). Dziś popołudniu przybył do Moskwy litewski minister spraw zagranicznych Łozorajtis, spotkany na dworcu przez wyższych urzędników komisarjatu spraw zagranicznych z komisarzem Litwinowem i wicekomisarzem Stomoniakowem na czele, dowódcę moskiewskiego okręgu wojskowego Korka oraz przedstawicieli prasy.

Litewski minister złożył wizytę komisarzowi Litwinowowi, u którego wieczorem odbył się obiad a następnie raut.

# ODLOT

## ESKADRY SOWIECKIEJ.

WARSZAWA, 1.8. (Tel.wł.). Dziś o godz. 10.50 rano z lotniska na Okęciu wystartowała spowrotem do Moskwy eskadra sowiecka złożona z trzech 4 motorowych samolotów „Ant 9". Lotnicy sowieccy bawili w Warszawie 4 dni, zwiedzając wszystkie urządzenia lotnictwa polskiego.

Podczas pobytu byli gośćmi polskich wojskowych władz lotniczych. Wyjeżdżając dziękowali serdecznie odprowadzającym ich lotnikom za gościnność.

Jak się dowiadujemy, w związku z wizytą w Leningradzie polskiej eskadry kontrtorpedowców zapowiedziana jest rewizyta floty sowieckiej w Gdyni. Wizyta nastąpi w końcu sierpnia r.b. Marynarze sowieccy z Gdyni wyjadą do Warszawy, gdzie złożą szereg wizyt oficjalnych. Skład sowieckiej eskadry jest obecnie ustalany.

MOSKWA, 1.8. (PAT). Powracająca z Warszawy sowiecka eskadra lotnicza wylądowała na lotnisku moskiewskiem o godz. 20 według czasu moskiewskiego, powitana przez przedstawicieli ambasady polskiej w Moskwie oraz reprezentantów władz sowieckich.

# Po rewolcie hitlerowskiej w Austrji

### TEKST UMOWY ZAWARTEJ ZE SPISKOWCAMI.

WIEDEŃ, 1.8. (PAT). „Wiener Ztg." ogłasza tekst umowy, zawartej w dn. 25 lipca między rządem austrjackim a spiskowcami. Umowa ta ma brzmienie następujące:

**Na rozkaz pana prezydenta związkowego wzywa się buntowników, aby w ciągu kwadransa opróżnili gmach urzędu kanclerskiego. Jeżeli żaden z członków rządu, pozbawionych bezprawnie wolności, nie postrada życia, rząd przyrzeka buntownikom wolny odwrót i dostawienie ich do granicy. Jeżeli postawiony termin będzie przekroczony, podjęta zostanie przeciwko buntownikom akcja z użyciem siły zbrojnej.**

**(—) Schuschnigg.**

„Wiener Ztg." dodaje, że rada ministrów, która zatwierdziła tę umowę, nie wiedziała jeszcze o tragicznym losie kanclerza Dollfussa.

### SPISKOWCY PRZED SĄDEM WOJENNYM.

WIEDEŃ, 1.8. (PAT). Główny komendant akcji powstańczej w Austrji, Paweł Hudl, został odstawiony do aresztu sądu krajowego, gdzie stanie przed sądem wojennym.

W ciągu tygodnia odsądzonych będzie również 20 głównych pomocników Hudla, których nazwiska ustalone zostały na podstawie zeznań aresztowanych.

### DYMISJE PODEJRZANYCH DYGNITARZY AUSTRJACKICH.

WIEDEŃ, 1.8. (PAT). Urzędowo donoszą, że poseł dr. Rintelen, dyrektor policji Steinhensel i komisarz Gotzmann zostali wydaleni ze służby. Narazie zmniejszono im pobory o 33⅓ procent.

### ARESZTOWANIE NACZELNIKA KARYNTJI.

WIEDEŃ, 1.8. (PAT). Wedle doniesień z Karyntji b. naczelnik Karyntji Kernmeyer został aresztowany. Kernmeyer posądzony jest o branie udziału w ruchu narodowo - socjalistycznym w Karyntji.

### KARA ŚMIERCI.

WIEDEŃ, 1.8. (PAT). Dziś przed sądem doraźnym w Insbrucku odbyła się rozprawa przeciwko narodowym socjalistom Wurnigowi i Meyerowi, którzy 25 lipca dokonali zamachu na kierownika policji w Insbrucku Hickla, którego zamordowali. Wurnig skazany został na karę śmierci a Meyer na 20 lat ciężkiego więzienia.

### LISTA CZŁONKÓW „GABINETU" RINTELENA.

PARYŻ, 1.8. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Wiednia, że podczas rewizji w mieszkaniu Rintelena policja znalazła pełną listę członków gabinetu Rintelena, który miał być utworzony po obaleniu rządu Dollfussa. W skład gabinetu tego oprócz kanclerza Rintelena mieli wejść Habicht, jako wicekanclerz i Frauenfeld, jako minister propagandy oraz Neubacher jako minister opieki społecznej.

### ŚLEDZTWO.

WIEDEŃ, 1. 8. (PAT). Dziennik „Telegraph" donosi, że władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo przeciwko towarzystwu Alpine Montan za pieniężne popieranie powstania narodowo-socjalistycznego w Styrji. Dyrekcja towarzystwa wiedziała o przygotowaniach do zamachu i poleciła rozdzielić powstańcom broń ukrytą w jednym z wygasłych pieców zakładów Alpino Montan. Siedziba przedsiębiorstwa była ośrodkiem ruchu powstańczego w Styrji. Po stłumieniu powstania dyrekcja towarzystwa przyjęła ponownie do pracy wielu uczestników rewolty. Aresztowano generalnego dyrektora towarzystwa Apolda.

## LOSOWANIE

### 6 PROC. PREM. POŻYCZKI BUDOWLANEJ.

Wczoraj odbyło się losowanie premij do obligacji 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej serji I.

Wylosowano razem 112 premij na sumę 800.000 złotych.

Premje padły na numery następujące:

**Zł. 250.000 na Nr. 577895.**

**Zł. 50.000 na Nr. 417779.**

**Po zł. 10.000** na N-ry: 375851 429250 996570 574325 157288 74391 711881 149775 532452 40852.

**Po zł. 1.000** na N-ry: 500542 65184 298802 85568 570154 426752 968285 939960 54518 143588 427492 226127 804485 78855 593875 882547 522881 552065 204133 474193 730884 682427 271545 936042 245133 475067 494800 809831 344175 80997 199697 478537 87754 974719 658365 477454 882211 814515 887748 953540 411976 803091 69438 933992 311199 296064 732920 328749 414215 510562 703452 515482 67620 537805 391070 313829 580865 175786 441985 75935 922345 438079 91816 61434 761176 648545 391242 566179 601160 379295 641044 985225 846714 678324 614040 500186 669690 110622 549697 603415 537013 298950 627556 990962 812006 52369 271957 871047 654036 354875 697745 798982 960080 769717 574578 411025 290310 77262 774442.



# Śmierć atamana Machny

## Zwłoki spalono w krematorjum w Paryżu.

PARYŻ, 1.8. — W krematorjum na cmentarzu „Pere la Chaise" spalono zwłoki zmarłego na gruźlicę sławnego ongiś atamana rozbójniczych band na Ukrainie „batki" Nestora Machny.

Syn chłopa z gubernji taurydzkiej, Machno już za młodu zetknął się z anarchistami rosyjskimi i za udział w spiskach wysłany był na Syberję, skąd go zwolniła dopiero rewolucja 1917 roku.

Powróciwszy na Ukrainę zorganizował on swoją watahę, z którą grasował po rozległych stepach, napadając na wioski i miasta.

W czasie walk Wrangla z bolszewikami Machno pertraktował z obu stronami i w chwili krytycznej zdradził białych, przyczyniając się w znacznej mierze do klęski armji Wrangla. Wkrótce jednak zaciążył swoim przygodnym sojusznikom i kilkakrotnie rozbity przez bolszewików uciekł do Gdańska, skąd wyemigrował do Paryża. Tu wszedł w kontakt ze sferami anarchistycznemi francuskiemi i włoskiemi.



## Rokowania handlowe

### POLSKO - BRYTYJSKIE.

LONDYN, 1.8. (PAT). Oficjalny komunikat brytyjski stwierdza, że rokowania handlowe polsko - brytyjskie, które zostały dziś odroczone na dwumiesięczny okres wakacyjny, zostaną wznowione na jesieni. Komunikat podkreśla, że w ciągu 5 tygodni, w których rokowania się odbywały, dokonano znacznego postępu w wyjaśnieniu tematu rokowań.

## Wypadek samochodowy

### KONSULA ZBYSZEWSKIEGO.

NOWY JORK, 1.8. (PAT). Konsul generalny R. P. Zbyszewski, ciężko ranny w wypadku samochodowym na przejeździe kolejowym pod Niagara Falls, przewieziony został do szpitala. Konsul ma złamaną prawą nogę w kolanie, złamane biodro i lewy obojczyk. Pozatem uległ licznym obrażeniom i kontuzjom. Lekarze zapewniają, że życiu konsula Zbyszewskiego nie grozi niebezpieczeństwo, o ile nie zajdą powikłania. Do Niagara Falls wyjechał p. o. konsula generalnego R. P. w Nowym Jorku konsul Kwiecień.

## Nowy lot

### PRZEZ ATLANTYK.

PARYŻ, 1.8. Francuski samolot transatlantycki „Arc en Ciel", który wystartował wczoraj z Natalu w Brazylji, przybył do Porto Praia w Afryce zachodniej. Samolot wystartuje jutro rano do Casablanci.

## BURZA GRADOWA

### WE WŁOSZECH.

RZYM, 1.8. (Tel.wł.). Dzisiaj przeszła nad południowemi Włochami gwałtowna burza gradowa, wyrządzając wielkie szkody w winnicach.

Straty wynoszą 300 miljonów lirów

## Sądy ludowe

### W NIEMCZECH.

BERLIN, 1.8. (PAT). Dziś rozpoczęła pierwsze swe posiedzenie t. zw. izba sądów ludowych. Na wokandzie znajdują się sprawy o przygotowywaniu zdrady stanu.

## Skradziony dom

### I OBORA.

ŁÓDŹ, 1.8. (PAT). We wsi Zalesie, w pow. Sieradzkim dokonano niezwykłej kradzieży, a mianowicie 72-letni Ignacy Uziębło wraz ze swą żoną, posiadający na skraju wsi dom mieszkalny i małą oborę, udali się na kilka dni w odwiedziny do syna. Po powrocie jednak nie znaleźli już ani domu ani obory, które w międzyczasie nieznywkryci złodzieje rozebrali i wywieźli w niewiadomym kierunku. Staruszkowie oceniają straty na 2½ tys. zł.

F. R. HARPER.

# Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

44)

— Bardzo mi przyjemnie. Jestem Nowakówna. — Po męsku uścisnęła mu rękę.

— Pan pozwoli, że i ja się przedstawię — powiedział młodzieniec poważnie. — Władysław Nowak, słuchacz W. S. H.

* *

Artur Doliński pojechał do miasta, zabrał walizki z hotelu. Wracał na Żoliborz z uczuciem ulgi i zadowolenia. Zamieszkał w nowoczesnym pokoju, który nie przestawał wydawać mu się ciekawą nowością. Zamiast łóżka miał tapczam, zamiast klubowych foteli — dębowe krzesła. Trzeba było przyzwyczaić się do szerokiego okna, dającego za dużo światła, do świeżego rześkiego powietrza, do szafy wbudowanej w ścianę i do nowego pokolenia — wynalazcy tego stylu. Przyznawał, że jest nadzwyczajny pod względem użyteczności i taniości. Nieco kanciasta, ale rzeczowa nowoczesność stoła się logicznem następstwem niedostępnego i przeżytego zbytku.

Rozpakował walizki i położył na stół jedyną książkę, jaką zabrał ze sobą, zrywając z dawnem życiem: Marek Aureljusz. Chodził po pokoju i oglądał nieskomplikowane urządzenie. Zatrzymał się przed fotografją nad tapczanem. Dziewczyna z oszczepem. Na piersiach A. Z. S. — znak sportowego klubu. Skupiona energiczna twarz. Na długich opalonych nogach naprężony korpus. Szczególna dziewczyna! Nie robi żadnej tajemnicy ani z siebie, ani ze swego ciała, wyraziście rysującego się pod sportowym trykotem. Dwadzieścia lat dzielą ten obraz od Stanisława Kowalskiego. W ciągu dwudziestu lat świat zmienił oblicze.

Ktoś zapukał. Doliński otworzył drzwi.

— Przynoszę panu klucze — powiedziała Nowakówna i weszła do pokoju. Dała mu kółko z kluczami i postawiła na oknie szklany wazon z bukietem żółtych róż.

— O, dziękuję pani bardzo!

— Niema za co — odpowiedziała. Pochyliła się nad tapczanem, zdjęła fotografję i wyszła z pokoju.

* *

Dwadzieścia minut przed północą Keith zjawił się w kawiarni „Warszawianka" i stojąc na progu „klubu szachistów" rozglądał się po sali.

Wieczór spędził w Filharmonji na gościnnym występie pianisty światowej sławy Casadesus'a. W czasie koncertu nie chciał o niczem myśleć, odpoczywał, utonął w cudownej muzyce. Gdy wychodził, nagle olśniła go idea. W ciągu kilku sekund powstał plan, zarysował się w mózgu wyraźnie i konkretnie. Jak zwykle w takich wypadkach zjawiła się w następstwie gorączka działania. Gdzie doktór Osterlo? Trzeba go zaraz odszukać.

Były adwokat siedział swoim zwyczajem nad szachami i czarną kawą. Nisko pochylony nad figurami zapomniał o Bożym świecie. Widziało się tylko zwichrzone siwe włosy i krzaczaste brwi. Prawie minutę stał nad nim Keith, ale Osterlo nie zauważył go — trzymał w rozczapierzonych grubych palcach białą wieżę i medytował. Keith odezwał się krytycznie:

Zły ciąg, mój kochany! C 7 jest bardzo niebezpieczne! Uważaj na królowę i na pionek B 5.

— Ta co pan takie głupstwa gada! Czarni nie mogą pchać się na C 3, bo właśnie grozi im wieża i laufer h 7.

Był tak pochłonięty grą, że w dalszym ciągu nie zauważył Keitha i nie poznał jego głosu. Zresztą przyzwyczaił się do podobnych debat z nieznajomymi.

D. c. n.

# MIJA LAT DWADZIEŚCIA.



Z lewej: skutki wybuchu 42 cm. niemieckiego pocisku pod Leodjum; na prawo u góry kirasjerzy francuscy jadą na front, u dołu kolumna wojsk angielskich.

Dwadzieścia lat właśnie upływa od wybuchu wojny światowej, która przez zgórą cztery lata niosła posiew śmierci, by z śmierci tej nowe rodziło się życie — która obalała trony i w odmęty staczała potęgi mocarstwowe, torując drogę odrodzeniu narodów, bytujących dotąd w niewoli i rozdarciu przymusowem.

Zdobycz największą z wojny wyniosła Polska. Uzyskała ją dzięki patrjotyzmowi pokoleń zmarłych i żyjących, dzięki instynktowi samozachowawczemu i myśli niepodległej społeczeństwa, dzięki rozumnej i przewidującej polityce, popartej polskim ruchem zbrojnym po stronie wrogów Niemiec.

Pewnie, że przy zupełnej wówczas zwartości i solidarności całego narodu, bylibyśmy owoce zebrali nie wątpliwie jeszcze większe. To wszakże, cośmy — mimo odchyleń błądzących — zdobyli w wyniku wojny światowej, tworząc zjednoczone i niepodległe państwo, jest tak przeogromne, że zasługuje na to, by naród polski składał zań Bogu na kolanach dziękczynienie po wsze czasy.

Ażeby to sobie uświadomić, wystarczy zestawić obecny dzień 1 sierpnia z tą samą datą sprzed 20 laty: zawrotna przemiana!....

I ból tylko ściska serce, że są przyczyny, które rodzącą się z świadomości tej radość narodu umniejszają, oddalając dzisiejszą rzeczywistość polską nadmiernie od polskiego ideału, do którego się dążyło z zapałem i uporem. Ale to rzeczy przemijające. Naród je przetrwa i pójdzie mocnym krokiem ku rozwojowi pełni swych sił.

—

Zawrotna przemiana — nie jedna tylko. W toku tych lat 20, a przedewszystkiem w następstwie wojny światowej wiele się zawaliło i przeistoczyło — politycznie, kulturalnie, społecznie, gospodarczo. Rewolucje dokonały się w umysłowości ludzkiej; rewolucje kotłują w łonie społeczeństw: tu takie, tam inne.

Największego może przeobrażenia wewnętrznego doznały Niemcy. Przeobrażenie to odbiega od mnóstwa uświęconych form, obyczajów, poglądów — tylko nie odbiega od jednej rzeczy: od ducha germańskiego; przeciwnie, jest ducha tego skrystalizowaniem i spotęgowaniem najsilniejszem.

Społeczeństwo polskie musi to sobie uświadamiać jasno, polityka polska musi stąd wnioski wysnuwać trzeźwe. Pakty — paktami, a rzeczywistość niemiecka, z wiekowych dziejów zrodzona — rzeczywistością niemiecką.

Dobrze jest, że mamy pakt z Niemcami o nieagresji, ale pod warunkiem, że na nim bezpieczeństwa państwa polskiego — nie budujemy i że pod tym względem społeczeństwa nie karmimy złudzeniami i nie usypiamy jego czujności. W przeciwnym razie lepiej, by tego paktu nie było.

Więcej, niż kiedykolwiek, refleksja, ta jest w Polsce na miejscu dzisiaj, gdy krwawe procedury w Niemczech i próba hitlerowskiego zamachu stanu w Wiedniu tak otrzeźwiły opinję na Zachodzie, a nawet wyraźnie wrogo ją dla Rzeszy Niemieckiej usposobiły. Więcej, niż kiedykolwiek, należy się Polakom spojrzeć w oczy prawdzie niemieckiej dziś, w dwudziestą rocznicę sprowokowania przez Berlin zawieruchy światowej, która wedle jego intencji miała sprawę polską pogrzebać w sposób ostateczny, beznadziejny.

## Zgon wielkiego przyjaciela młodzieży akademickiej.

Świat katolicki poniósł wczoraj bolesną stratę. Zakończył życie, pełne walk i poświęceń, ks. rektor **Edward Szwejnic**, jeden z najwybitniejszych działaczy katolickich. Dziś dopiero, kiedy niema Go już między żywymi, zdać sobie można sprawę, jak **nieprzeciętną indywidualność — ja ważną pozycję w polskim świecie katolickim reprezentował zmarły.**

Bilans Jego życia — to cały szereg poświęceń, to jeden wielki czyn, najbardziej owocny, bo bezpośredni i cichy, czyn, do którego **podniętą nie była ambicja, ale głęboka wewnętrzna potrzeba czynienia dobra tam, gdzie jest ono najpotrzebniejsze, gdzie najbardziej go brakuje.**

Życiorys Zmarłego jest prosty, jak prosty był Jego charakter.

Ś. p. ks. Szwejnic urodził się w 1887 roku. Wyższe studja odbył w petersburskiej Akademji, gdzie w roku 1911-tym otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował na obczyźnie, jako prefekt szkół do roku 1919-go, w którym, gnany tęsknotą do Ojczyzny, wrócił do kraju.

W roku 1924 zostaje **rektorem kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie.** Ten okres stał się przełomowym w życiu wielkiego kapłana. Odnajduje on w sobie **głębokie umiłowanie do wchodzącej w życie młodzieży akademickiej** i resztę życia poświęca podnoszeniu młodych serc do Boga oraz organizowaniu wśród młodzieży życia społecznego w duchu wybitnie narodowym i katolickim.

W tym czasie stworzył organizację młodzieży akademickiej **„Juventus Christiana", oraz „Pomoc Bliźniemu"**, gdzie rozwijał w przyszłych obywatelach uczucia charytatywne.

Sam często **wspomagał niezamożną młodzież akademicką.** Płacił czesne w uczelniach, osobiście badał warunki domowe studentów, niejednokrotnie dyskretną „pożyczką" ratując ich od eksmisji z mieszkania, ostatnio fundował dziennie 300 bezpłatnych obiadów.

Jako człowiek wysokiej kultury **interesował się również ś. p. ks. Szwejnic sztuką.** Był honorowym członkiem Tow. śpiewaczego „Cecylja" i troskliwie opiekował się jego rozwojem.

Będąc przyjacielem wszystkich nie miał też Zmarły wrogów. Na jego słynne wykłady rekolekcyjne dla akademików, garnęła się młodzież bez względu na ugrupowania polityczne z zapartym tchem słuchając podniosłych nauk, które na długie lata zapadały siewem w serce, rokując bujne plony. Śmiało rzec można, **że w renesansie religijności wśród młodego pokolenia, ś. p. ks. rektor Szwejnic magna pars fuit.**

Świetlana postać Zmarłego który z szarzyzny codziennego życia potrafił wykuwać jasną przyszłość Polski, pozostanie na długo drogowskazem zwłaszcza dla młodego pokolenia, nad którego wychowaniem moralnem pracował ks. rektor Edward Szwejnic.

## Obawa judofobji na tle Biro-Bidżanu.

Mark. Turkow po swoim pobycie w Leningradzie porusza na łamach „Momentu" (Nr. 163) sprawę judofobji w Rosji i obaw przed skutkami dekretu o utworzeniu republiki żydowskiej w Biro - Bidżanie (na pograniczu z Mongolją). Judofobja istnieje nawet wśród dzieci, jakkolwiek żydzi starają się pocieszać siebie, że jej już niema. Aby to ułatwić żydzi w punktach drobnego zaludnienia żydowskiego, np. w Leningradzie stosują metodę.... asymilacji. Wybitny komunista wyjaśnia korespondentowi:

„— Walczymy przeciw judofobji bardzo ostro. Dążąc do zniszczenia jej, musimy wyrównać wszystkie różnice narodowe u nas w kraju. Dlatego to uważamy, że my, pracujący bolszewicy żydowskiego pochodzenia, nie powinniśmy sztucznie ożywiać żydowskości. Nie jesteśmy przecież zainteresowani w podkreślaniu, że należymy do innego narodu do innej rasy".

Świadomi stosunków w kwestji i nastrojów wśród ludności rdzennej obawiają się skutków dekretu o republice żydowskiej. Robotnicy w fabrykach wyraźnie wysuwają pod adresem żydów, zajętych w tych fabrykach, że mają już żydzi do swego rozporządzenia obszar w Biro-Bidżanie: tam powinni jechać i nie zajmować miejsc Rosjanom w ich kraju:

„— Mamy podstawę do obawy, że proklamowanie Biro-Bidżanu, jako samorządowego okręgu żydowskiego wywoła zbyteczne dyskusje na temat sprawy żydowskiej."

Żydzi wolą mieć do swego rozporządzenia całą Rosję, a nie jakiś odrębny obszar, który trzeba jeszcze doprowadzić do kultury.

„— Dla nas są otwarte wszystkie urzędy, wszystkie fabryki i jest przeto jasne, że nie mamy potrzeby szukania jakichś odrębnych obszarów.

Powójna gra w tym wypadku jak w wielu innych. Zdobyć własny teren stworzyć z niego podstawę dla rozwoju wpływów żydowskich na Dalekim Wschodzie, lecz pisać o tem jaknajmniej, żeby ludność rdzenna nie wpadła na pomysł zaproponowania żydom zbiorowego wyjazdu do własnego państwa na pograniczu Mongolji.

## Z DNIA

### ŻYDZI O ZJEŹDZIE LEGJONISTÓW

Żydowski „Nowy Dziennik" drukuje artykuł p. Singera p. t. „Proza woła", w którym czytamy o corocznych zjazdach legjonistów i ich uczestnikach:

Nie do twarzy już im była w 19-ym roku zjazdu romantyka 1914 roku, beztroskie oświadczenie, że nie chce uznania lub wyrzeczenie się apelu do kies. Karta się odwróciła, uczestnicy zjazdu sfilistrzeli, siedzą na posadach, zostali obdarzeni przez reżim obecny we wszystkie możliwe przywileje i opowiadania o roku 1914-15 brzmią, jak zamglone wspomnienia z lat górnych i chmurnych.

### ŹLE POINFORMOWANY.

Litewski tygodnik „Sekmadenis" drukuje rozważania p. Petrankasa, polityka litewskiego, który ostatnio dziesięć dni bawił w Polsce:

Wedle zdania samych Polaków nawet minister Beck nie jest kompetentny w zakresie sprawy wileńskiej. Jedyną kompetentną osobą w tej sprawie jest Dziadek Piłsudski. To też jedynie w jego rękach spoczywa rozwiązanie kwestji. Charakterystycznem jest, że społeczeństwo polskie nie sprzeciwiałoby się, gdyby Piłsudski zwrócił Litwie Wilno".

Już jednak w dzienniku „Lietuvos Linios" napisał p. Petrauskas inaczej:

Realnie rzecz biorąc, sprawa przedstawia się inaczej. Powstaje pytanie: czy gdyby dziś Marszałek Piłsudski zwrócił Litwie Wilno, ktokolwiek poparłby jego autorytet? Należy pamiętać, iż endecja, będąca w opozycji do Marszałka Piłsudskiego, oddawna jest największym wrogiem Litwy. Gdyby więc Wilno zostało zwrócone Litwie, endecja wszczęłaby taki tumult, iż nawet Marszałkowi Piłsudskiemu byłoby gorąco. Z tem Marszałek Piłsudski liczył się i będzie liczył, chociaż Wilno uważa za swoją własność.

Myli się p. Petrauskas. Narodowcy wcale nie są wrogami Litwy, ale na oddanie Wilna nigdy się nie zgodzą.

# Starzy wyjadacze harcerscy

## zorganizowali zlot na Huculszczyźnie.

„Kto raz harcerzem, ten nim na całe życie!" Tak powiedziane w ślubowaniu harcerskiem. Przez organizację młodzieży, i ruch starszo harcerski, uharcerzyć społeczeństwo, to cel pracy gromad dorosłych harcerzy wychowanych w blisko ćwierć wieko wej szkole organizacyjnej.

Naczelne władze Z. H. P., wychodząc właśnie z tego założenia, zwołały tak zwany Złaz, wszystkich starych wyjadaczy harcerskich na Huculszczyźnie. Dlaczego złaz? Otóż z tej racji, że około 1.500 harcerek i harcerzy zostało podzielonych na zespoły 8-10 osób, by w ciągu najmniej tygodnia przejść wzdłuż i wszerz całą Huculszczyznę i Podole, by w dniu 7 VIII o oznaczonej godzinie zgromadzić się na miejscu właściwego zlotu, na terenach wsi Żabie w powiecie Kosowskim.

Celem wędrówek ma być zapoznanie się z regjonalną kulturą Huculów, tak pierwotną i charakterystyczną, jakiej nieznajdziesz na innych ziemiach Polski, nawet poza jej granicami.

Następnie dać możność zarobku Hucułom — użyć ich nędznej doli i najważniejsze, zanieść w ich dusze zarzewie obywatelskości.

Przygotowania w tym kierunku odbywały się przez kilka miesięcy według dyrektyw Głównych Kwater harcerstwa. Każdy zespół jest obowiązany po przybyciu na Zlot, oddać sprawozdanie ze swych działań społecznych i naukowych, kierownictwu zlotu, gdzie uczestników czeka znów nowa praca — mózgów. Jeśli chodzi o młode harcerki i harcerzyków, to dba się przedewszystkiem o ich rozwój fizyczny i kształtowanie charakterów, to od starego harcerza wymaga się jeszcze by pracował i głową. A więc na zlocie, oprócz zwykłych ognisk i gawęd powstaną różnorodne kluby obowiązkowe w których każdy uczestnik obowiązany jest brać udział według swego zawodu społecznego lub upodobania, a więc pedagogiczny, prawniczy, ekonomiczny, techniczny, medyczny. Klub zagadnień kulturalnych, religijnych, filozoficznych, kobiecych i t. d.

Zagadnienia te będą rozważane i omawiane na poziomie średnim, mądrze, a prosto, aby były zrozumiałe nawet dla inteligentnych rzemieślników i robotników, ponieważ wszystkie warstwy społeczne mają być na Złocie reprezentowane.

Opuszczenie flagi z masztu i zwinięcie jej nastąpi 17 sierpnia.

Zagłębie Dąbr. będzie reprezentowane gromadą z dwudziestu kilku harcerzy, która wyjechała z Sosnowcado Stanisławowa w tych dniach. Odmarsz nastąpił z lokalu kom. Chorągwi o godz. 21-ej.

Wyprawą tą zajął się gorąco komendant Chorągwi hm. Z. Korek, wykazując pełne zrozumienie dla sprawy nowo - powstającego ruchu starszo - harcerskiego.

ST. KONIECZKO
Wódz gromady.

Dn. 1 sierpnia o godz. 17.03 wyjechała I-sza drużyna starszo-harcerska żeńska na zlot starszo-harcerski, który odbędzie się w Żabiem, (sercu Huculszczyzny) w dniach od 7 — 17 VIII. Z Sosnowca wyjechało na Zlot 9 harcerek.

# Obóz pod namiotami i szałasami

## harcerzy 39 Z.D.H. z Gołonoga w Łopusznej

Cudne jest nasze życie!... Deszcz czy pogoda — obozowisko kipi życiem i radością. Uwijają się „Orły", „Jastrzębie" i „Orlęta". Codzienny konkurs prac zastępu zmusza ciągle do wysiłku.

Pionierka, sygnalizacja, tropienie, oraz kursy młodzika i wywiadowcy wciągają wiarę w jarzmo pracy tęgiej — a radosnej. A w wolnych chwilach, których jeszcze jest tak dużo, wesołe wypady na szczyty gór po grzyby i na obfity połów przepięknych widoków.

Mieliśmy wspaniałe wycieczki w Pieniny, kędy przed wyjazdem łodziami ze Sromowiec Niżnich — w nurtach Dunajca umaczawszy propor ce — odśpiewaliśmy Rotę. Z sąsiedniego brzegu patrzeli na nas zawistnie czescy strażnicy.

Zwiedziliśmy Krościenko, Szczawnicę... zdobyliśmy szczyty Turbacza, Kiczory, Trzech Koron, Pustelnika, byliśmy w Zakopanem w dolinie Strążyskiej, pod wodospadem i u szczytów Giewontu.

Szczęśliwi jesteśmy, że w Łopusznej mile się do nas górale uśmiechają i ze smutkiem wspominają o dniu kiedy trzeba się będzie rozejść. W kronice dobrych uczynków mamy zdobyte: udział wakacji ratowniczej, budowa trzech tam, zrobienie około 30 opatrunków na wsi, odbudowa zniszczonego przez powódź cmentarza kościelnego (nawieźliśmy 110 taczek kamieni i około 160 piasku i ziemi), zbudowanie mostu na dopływie Dunajca, zerwanego przez powódź.

Dni naszego obozowania dobiegają końca. We wtorek, dnia 31-go popołudniu przyjeżdżamy do Dąbrowy Górniczej, skąd przemaszerujemy do Gołonoga. Było nas tylko 25-ciu roz mieszczonych w 4-ch namiotach i 2-ch szałasach, staraliśmy się uczynić wszystko co w naszej mocy, aby godnie utrzymać honor Z. H. P. i po powrocie do domu jeszcze twardziej i radośniej rzucić naszym braciom kochane:

Czuwaj!

# Akcja powodziowa

## A POLSKI ZW. ZAW. P. P. I H.

Na skutek wytworzonej ostatnio sytuacji zostało w niedzielę dnia 29 b.m. zwołane nadzwyczajne zebranie zarządu głównego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, na którem między innemi zebrani zatwierdzili uchwały prezydjum zarządu głównego, dotyczące stanowiska Związku w sprawie akcji pomocy powodzianom, jako też instrukcje wydane dla poszczególnych oddziałów, a zmierzające do jaknajofiarniejszego zbierania funduszów na ten cel, jednocześnie jednak wyrazili ubolewanie, że do tego rodzaju społecznych akcyj nie zawsze powołuje się przedstawicieli Związku, którzy winni zasiadać w prezydjum odnośnych komitetów, gdyż decyzje, dotyczące ogółu pracowników zapadają tam przeważnie bez ich udziału, z czego w przyszłości zarząd Związku musiałby wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

× NA POWODZIAN. Robotnicy, zatrudnieni przy robotach miejskich na ul. Br. Pierackiego w Sosnowcu złożyli dobrowolne datki na powodzian, w wysokości 150 zł. 20 gr. Robotnicy ci pracują tylko 3 dni w tygodniu i zarabiają 2 zł 80 gr. dziennie.

Urzędnicy kopaln Warszawskiego Tow. kopalni węgla opodatkowali się na rzecz powodzian w wysokości 2% swych poborów; robotnicy zarabiający do 100 zł. miesięcznie — 1/2 %, ponad 100 zł. — 1%.

Robotnicy kop. Reden Tow. Fr.-Pol. opodatkowali się na rzecz powodzian w wysokości 1/2 % swych zarobków; urzędnicy zarabiający do 200 zł. miesięcznie 1/2 %, zarabiający do 500 zł. 1% i ponad 500 zł. — 2%.

Jak się dowiadujemy, robotnicy cegielni B-ci Bilewicz w Dąbrowie, przyłączając się do ogólnej akcji pomocy powodzianom, złożyli ze swych skromnych zarobków pewną kwotę na rzecz dotkniętych klęską powodzi.

Komitet w Grodźcu zebrał wśród miejscowych rzeźników na powodzian 23 klgr. szmalcu i 89 klgr. słoniny.

# Sprawność poczty

## NADAL SZWANKUJE.

Okazuje się, iż nieporządki w ruchu pocztowym zaczynają przybierać coraz większe rozmiary, gdyż nietylko korespondencja jest przetrzymywana po kilka dni, ale to samo dzieje się również z przesyłanymi pocztą pieniędzmi.

Ostatnio otrzymaliśmy skargę, iż w dn. 21 lipca r.b. wysłano z Dąbrowy do Olkusza pewną kwotę, która gdzieś w drodze zaginęła, gdyż adresat wrócił do Dąbrowy dn. 1 sierpnia i pieniędzy nie otrzymał.

Tego rodzaju fakty świadczą o poważnem niedomaganiu, które od pewnego czasu ujawnia się w ruchu pocztowym i dlatego też konieczne jest podjęcie środków zaradczych, celem usunięcia tych bolączek.

× KOMUNISTA — KOLPORTEREM FALSYFIKATÓW. Onegdaj został ujęty przez policję w Bogucicach, mieszkaniec Sosnowca Zygmunt Kozioł (Piłsudskiego), który usiłował puścić w obieg świadomie fałszywe dziesięciozłotówki. Podczas rewizji, przeprowadzonej przy Koźle, znaleziono kilka falsyfikatów. Aresztowany Kozioł jest znanym komunistą, karanym już niejednokrotnie więzieniem. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia źródła falsyfikatów.

# PROGRAM RADJOWY

### BO TO JEST RYTM..!

Muzyką wynikającą z rytmu całkowicie przepełnioną rytmem, tym najbardziej charakterystycznym pierwiastkiem folkloru murzyńskiego — jest jazz. Wszystkim znane są owe różnorodne akcenty, specyficzne synkopy, wybuchy sentymentu i humoru brzmieniu, przy nieraz bardzo wyrafinowanej technice. W godzinie muzyki lekkiej w dniu 3 bm. t. j. w piątek o godz. 16.00 rytmiczne slov — foxy, foxtroty, tanga i marsze wykona orkiestra teatru Hollywood ze współudziałem, jako śpiewaka, p. Adama Astona. Podobne zabarwienie nosi również koncert o godz. 18.30 będzie to bowiem jazz dwufortepianowy w wykonaniu Leona Boruńskiego i Henryka Warsa.

### SYMFONICZNY KOSCERT UTWORÓW BEETHOVENA

Piątkowy koncert symfoniczny (godz. 21.20) poświęcony jest całkowicie utworom Tytana muzyk — Beethovenowi. W programie uwertura Lenora Nr. III grywana jako wstęp do II aktu opery „Fidelio" — oraz Symfonja VII A-dur, którą Wagner nazwał „apoteozą tańca", a która jest muzycznym obrazem nieustannego duchowego pogłębiania się twórcy dziewięciu gigantycznych symfonij. Pozatem w programie koncert fortepianowy Es-dur, który wykona znany szeroko, pianista Stanisław Szpinalski. Koncertem dyryguje kapelmistrz Walerjan Bierdjajew.

### CZWARTEK, 2 SIERPNIA 1934 R.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" — 6.35 Muzyka — płyty — 6.38 Gimnastyka — 6.53 Muzyka — płyty — 7.20 Chwilka pań domu — 11.57 Sygnał czasu — 12.00 Hejnał 12.05 Wiadomości meteorologiczne — 12.10 Koncert zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej — 13.05 Opowiadanie dla dzieci młodszych p. t. „Zmyślny Kwiczuś" w-g M. Weryho — 13.20 Muzyka — 14.00 Wiadomości gospodarcze — 16.00 Gdy zadzwonią przy piosence mandoliny — reportaż muzyczny w opracowaniu Celiny Hahlik — 17.00 Z życia Związku młodzieży polskiej — 17.05 Komunikat Związku powstańców śląskich — 17.15 Szeherezada — wesoła audycja muzyczna Tadeusza Sygietyńskiego — 18.00 Pogadankę dla kobiet p. t. „Zaburzenia jelitowe u dzieci w lecie" — 18.15 Słuchowisko p. t. „Rozkaz" — Schrödera — 19.00 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy — 19.15 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie — 19.50 Wiadomości sportowe — 20.00 „Myśli wybrane" — 20.02 Władysław Włosik: Porady ogrodnicze — 20.12 Muzyka lekka i nastrojowa w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Stanisława Staniewicza — fortepian — 21.00 Capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni — 21.02 Rozmaitości — 21.12 Koncert popularny w wykonaniu ork. symf. P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Liljany Zamorskiej — śpiew — 22.00 Odczyt — reportaż z fabryki wyrobów bursztynowych w Gdyni p. t. — „Złoto Bałtyku" — wygł. dr. Marjan Stępowski — 22.15 Muzyka taneczna z kawiarni „Europa" w Ciechocinku — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 Polacy z zagranicy — uczestnicy Zjazdu, przemawiają do swych rodzin na obczyźnie — 23.10 Odczyt w języku angielskim p. t. „Podróże jesienne — „Polska" — wygł. — Tadeusz Ordon.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| 2 Czwartek | Dziś NMP. Anielskiej<br>Jutro Szczepana<br>Wschód słońca 4 m. 13<br>Zachód „ 19 m. 27 |

## Kinoteatry w Zagłębiu

### dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Ja w dzień... ty w nocy".
PALACE: „Skrzydlate fatum".
EDEN: „Źle kochana".

× PRZEPISY ŁOWIECKIE. Zgodnie z przepisami łowieckiemi, obowiązującemi na terenie całego kraju z wyjątkiem województwa Śląskiego, z dniem 15 b.m. kończy się czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Cietrzewie-koguty, cietrzewie-kury (w województwach Wileńskiem, Białostockiem, Poleskiem, Nowogródzkiem i Wołyńskiem), jarząbki, pardwy, słonki, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok. Przez cały sierpień wolno polować na: sarny-kozły, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki (samice i młode), oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie łabędzie, dzikie gęsi oraz dziki.

## Starania o pozostawienie

### KS. HALAMY W STRZEMIESZYCACH.

Ze Strzemieszyc donoszą nam, iż w związku z pogłoskami o mającem nastąpić przeniesieniu ks. A. Halamy do innej parafji, do Częstochowy wyjechała specjalna delegacja, złożona z przedstawicieli różnych miejscowych organizacyj, celem uproszenia ks. biskupa Kubiny o pozostawienie ks. Halamy w Strzemieszycach.

Wynik starań delegacji jest narazie niewiadomy.

× BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE M. BĘDZINA! Zarząd Związku podoficerów rezerwy Koło Będzin zawiadamia, że rejestracja członków począwszy od 1 bm. będzie się odbywała we wtorki i czwartki od godziny 18 do 21 w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe). W dniu 5 b.m. nastąpi odjazd na uroczystość poświęcenia sztandaru do Ligoty Śląskiej; jednocześnie nadmienia się, że 4 i 5 b.m. odbędzie się strzelanie o odznakę strzelecką. Zbiórka w lokalu Koła w sobotę o godz. 4 popoł. i w niedzielę o godz. 5 popoł. Dla członków ulgi, a bezrobotni bezpłatnie.

× SAMOBÓJSTWO W WIĘZIENIU. W tych dniach powiesiła się w celi więzienia sosnowieckiego na pończosze 20-letnia Chaja Pukiel, odsiadująca karę 9-miesięcznego więzienia za kradzież.

## Odsłonięcie tablicy pamiątkowej
### W NIWCE.

W niedzielę, dnia 29 lipca 1934 r. odbyła się w Niwce z inicjatywy prezesa p. Wł. Bąbczyńskiego, miejscowego Koła ogólnego Związku podoficerów rezerwy uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na szkole powszechnej.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych; szereg organizacyj i delegacyj ze sztandarami. Po uszeregowaniu całości ruszył barwny pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ksiądz dziekan Franciszek Gola, pienia kościelne wykonał chór kościelny. Całością dowodził komendant okręgu O.Z.P.R. Dyner i komendant Koła T. Widerski. Po nabożeństwie odbyła się uroczystość przed szkołą. Z trybuny ustawionej pod tablicą przemówił pierwszy do zebranych wiceprezes okręgu O.Z.P.R. Nowosień, który w barwnych słowach przedstawił znaczenie uroczystości. Następnie przemawiał p. starosta J. Boxa, który w treściwych słowach skreślił wartość wymarszu I Kadrowej. P. starosta wyraża swą radość z umieszczenia tej tablicy na szkole, w której właśnie kształtują się serca i dusze polskie.

Po ukończeniu swego przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego i marszałka Józefa Piłsudskiego, poczem odsłonił tablicę.

Potem przemawiał delegat Koła O. Z. P. R. Mysłowice, Brykalski. Końcowe przemówienie miał prezes miejscowego Koła Wł. Bąbczyński.

Organizatorowie uroczystości tą drogą składają podziękowanie zarządowi kopalni „Niwka" za udzielenie bezinteresownie orkiestry i pp. E. i J. Winterom. Tablicę tę wykonali członkowie miejscowego Koła: Z. Duś, Z. Nowak, L. Paśniczek, A. Hanczyk, T. Widerski, A. Fiouczek, K. Łagodziński, J. Cieplik i inni. Tablica przedstawia orła stylowego w pośrodku płaskorzeźba marsz. Piłsudskiego oraz napis „1914 — 1934 Wodzowi Polski w 20 Rocznicę Wymarszu w Bój o Wolność" Związek Podoficerów Rezerwy Koło Niwka. Rysunek wykonała nauczycielka miejscowej szkoły pani J. Urbanówna.

## „Dzień antywojenny"
### W ZAGŁĘBIU DĄBR.

Komuniści obchodzili wczoraj dorocznym zwyczajem t. zw. „międzynarodowy dzień antywojenny". Od pewnego czasu w związku z tem, w Zagłębiu komuniści prowadzili agitację, nawołując do wystąpień. W przeddzień „święta" rozrzucono odezwy oraz wyznaczono miejsca zamasówek i demonstracyj.

Nawoływania te nie odniosły jednak żadnego skutku; dzień wczorajszy przeszedł zupełnie spokojnie w całem Zagłębiu. Będąca wciągu dnia w ostrem pogotowiu policja nigdzie nie interweniowała.

## Centrala międzymiastowa w Sosnowcu
### obsługiwać będzie całe Zagłębie.

W ub. wtorek w godzinach wieczorowych bawiła w Zagłębiu specjalna komisja Krakowskiej Dyrekcji poczt i telegrafów w osobach pp. inż. Podoleckiego, naczelnika wydziału technicznego, inż. Fiszera, kierownika oddziału technicznego i inż. Czernika, referenta. Przyjazd tej komisji był w związku z ważnemi zmianami, które od nocy z wtorku na środę nastąpiły w telefonach zagłębiowskich. Oto od tego czasu całe nasze Zagłębie w międzymiastowym ruchu telefonicznym będzie obsługiwane tylko przez jedną centralę międzymiastową w Sosnowcu.

Dotychczas każda z miejscowości w Zagłębiu miała prócz centrali lokalnej także własną centralę między miastową. Były więc takie centrale: w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, Czeladzi, Strzemieszycach, Kazimierzu, Grodźcu, Ząbkowicach i Sławkowie. Obecnie nowy zarząd telefonów, dążąc do uproszczenia połączeń telefonicznych i oszczędności w organizacji telefonów, zniósł centrale międzymiastowe w ośmiu ośrodkach Zagłębia, tworząc na ich miejsce jedną dużą centralę w Sosnowcu. Abonentowi Dąbrowy, Będzina, czy Czeladzi to zześrodkowanie połączeń międzymiastowych nie przynosi większych zmian, telefonistka bowiem z centrali lokalnej zamiast, jak dotychczas, połączyć z międzymiastową na miejscu, da mu centralę w Sosnowcu. Natomiast z innych miejscowości (np. ze Strzemieszyc) połączenie z centralą sosnowiecką będzie się musiało odbywać przez Dąbrowę. Jeżeli się jednak zważy, że utworzenie jednej centrali daje duże oszczędności w budżecie naszych telefonów oraz że jest to etap na drodze do zautomatyzowania telefonów w Zagłębiu, to wtorkową zmianę w telefonach należy przyjąć z uznaniem.

Goście krakowscy wraz z przedstawicielami miejscowej prasy odwiedzili w czasie swego pobytu w Zagłębiu centrale telefoniczne w Sosnowcu, w Będzinie i w Dąbrowie. Objaśnień udzielał inż. Brodowski, naczelnik urzędu telefonicznego w Sosnowcu.

## Pieniądze wyrzucone w wodę
### basenu na Zielonej.

Z kół sportowych nadesłano nam następujące uwagi:

Jak niecelowe i nieprodukcyjne są niektóre przedsięwzięcia Funduszu Pracy, dowodem tego jest choćby wybudowany za pieniądze Funduszu Pracy basen pływacki w parku miejskim na Zielonej w Dąbrowie. Budowa i urządzenie basenu pochłonęło około 30 tysięcy złotych. Po wybudowaniu basenu odbyło się z wielką pompą poświęcenie i otwarcie tegoż i na tem cała impreza się skończyła, gdyż basen jest nieczynny, a amatorzy kąpieli wolą korzystać z bliżej znajdującej się rzeki, gdzie woda jest bieżąca, no i kąpiel bezpłatna.

Wogóle budowa tak kosztownego basenu, z uwagi na dużą odległość od miasta, była pomysłem chybionym i nigdy basen nie będzie gromadził tysięcy sportowców, jak opowiadali o tem jego twórcy. Rezultat jest taki, że wydano kupę pieniędzy, a basen jest nieczynny.

W sprawie tej zwróciliśmy się do Magistratu, gdzie wyjaśniono nam, że basen jest gotowy, lecz elektrownia nie dostarczyła jeszcze prądu, potrzebnego do poruszania motoru, przy pomocy którego basen będzie napełniony wodą z rzeki.

Ponieważ przewody elektryczne mają być przeprowadzone nad linją kolejową, w sprawie tej toczą się pertraktacje z władzami kolejowemi, a po ich zakończeniu i przeprowadzeniu linji, basen zostanie oddany do użytku publicznego.



## Dorożki konne
### MIĘDZY BĘDZINEM A CZELADZIĄ.

W związku z zamknięciem szosy Będzin — Czeladź, wczoraj komunikacja autobusowa między temi miastami została przerwana.

Na szosie ukazały się dorożki konne sprzed 20 lat, któremi przejazd z Czeladzi trwa około 30—40 minut.

Lada dzień jednak i dorożki konne przestaną kursować, ponieważ szosa według zapowiedzi zostanie zamknięta zupełnie. Wtedy już pozostanie tylko komunikacja... piesza najpewniejsza, jednak nie dla każdego możliwa.

Interwencja prywatna u władz sejmikowych celem przepuszczania autobusów nie odniosła skutku, Magistrat czeladzki dotychczas nie poczynił żadnych starań w tym kierunku.

Jak nas informują w tych dniach mieszkańcy Czeladzi wystąpią ze zbiorowem podaniem do władz wojewódzkich i centralnych.

---

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW.** Na odcinku granicznym w Brzezinach Śląskich zatrzymani zostali mieszkańcy Czeladzi: Antoni Joda, Stanisław Chudzik, Michał Łopusko, Mieczysław Kwasta, Franciszek Sobol i Mieczysław Gajos. Od zatrzymanych odebrano większą ilość pomarańcz, mąki kokosowej i Maggi w płynie, przemyconych z Niemiec.

× **WYJAŚNIENIE.** W związku z notatką p.t. „Bogaty połów policji", zamieszczoną w numerze K. Z. z dnia 22 ub. m. p. Mieczysław Dziurowicz z Sosnowca (Pańska 13) prosi nas o wyjaśnienie, że został zatrzymany pomyłkowo i nie ma nic wspólnego z osobnikami którzy dokonali wspomnianej w notatce kradzieży.

× **KRADZIEŻE.** Z mieszkania Majera Kantora w Sosnowcu (Ostrogórska 16) skradziono różną garderobę i bieliznę łącznej wartości 500 zł.

Michałowi Frąckiewiczowi z Sosnowca (Perla 9) skradziono z korytarza jednego z domów przy ulicy Dęblińskiej pozostawiony tam bez opieki rower; również skradziono rower Abramowi Mambergowi, zamieszkałemu w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 6.

---

Z LETNICH WYWCZASÓW.

## Odwiedziny kolonistów.

Z wielkim niepokojem, spowodowanym wstrząsającemi wiadomościami o katastrofie powodziowej, śpieszyłam pierwszym pociągiem, jaki tylko zdążał do Zakopanego, aby odwiedzić nasze córki, przebywające tam od dwóch tygodni z kolonją letnią Seminarjum Nauczycielskiego z Sosnowca.

Wyobrażałam sobie, co też te biedactwa tam przeżyć musiały: strach przed groźnym żywiołem, a może gmachowi szkolnemu, w którym mieściła się kolonja groziło niebezpieczeństwo, może były zmuszone szukać prowizorycznego przytułku w innych budynkach... niespokojne godziny zupełnego odcięcia od wszelkiego ruchu i brak jakichkolwiek wiadomości... może nawet i łezki? Że dzieci nie będą cierpiały głodu, byłam zupełnie pewna, gdyż wiedziałam, że kolonja jest doskonale zaprowiantowana. Pan dyrektor Mazur bowiem pokazał mi jeszcze przed wyjazdem, z dumą dobrego gospodarza, wszystkie zapasy, które z Sosnowca zostały wagonem wysłane do Zakopanego, aby zapewnić dzieciom tam pobyt na letnisku. Jakimże dobrodziejstwem okazała się później ta przezorność! Była on też wielką pociechą w chwilach naszych zmartwień, bo taką tylko być może pewność, że wzorowa organizacja i należyta opieka, spoczywająca w wypróbowanych rękach p. dyr. Mazura, zdoła uchronić dzieci od niebezpieczeństwa, jakie mogłoby im zagrażać, potrafi uspokoić zdenerwowanie, oraz stworzyć ład i porządek chociażby w warunkach najbardziej chaotycznych.

Zaledwie z półgodzinnem opóźnieniem przybył pociąg do Zakopanego. I zdawało się, że chyba cudem tak szybko po katastrofie przystosowano zniszczone mosty do komunikacji kolejowej, bo wszędzie jeszcze przy brzegach widać było skutki niszczycielskiej siły potężnych mas wód. Smutny był widok zamulonych na wielkich przestrzeniach pól, wyrwanych z korzeniami drzew i powalonych domów. A trzeba sobie uprzytomnić, że z okien wagonu nie sposób było objąć wzrokiem największych zniszczeń spowodowanych przez potężny żywioł. Jakież jednak miłe rozczarowanie zgotowało mi Zakopane, którego zdumiewający spokój zdawał się zaprzeczać temu wszystkiemu, co zaszło!

Córki po otrzymaniu wiadomości o naszym przyjeździe, przybiegły uszczęśliwione ze szkoły żeńskiej przy ul. Nowo-Tarskiej, gdzie przebywa kolonja, która — jak się okazuje — żadnego nie poniosła uszczerbku. Dzieci opalone, z rumieńcami na twarzy, bez najmniejszego znaku strasznych przejść. Szkoła położona jest nawprost rzeczki, budynek jednak nie był zagrożony, jakkolwiek część zerwanej ulicy Nowo-Tarskiej świadczyła o tem, że wody i tej dzielnicy zagrażały, nie wyrządzając jednak na szczęście większych szkód. Późna pora zmusza nas do ograniczenia w miarę możności wspólnej pogawędki o przeżywanych przygodach. Okazuje się, że żadnych łez nie było. Wszystko poszło w jaknajlepszem porządku. Owszem, były smutne 3 dni nieustannego deszczu, w ciągu których niszczycielskie wody z każdą godziną wzbierały. Straszne były płacze i rozpaczliwe, grozą przejmujące krzyki górali, którym mieszkających przeszkód żywioł niszczył niespodziewanie wszelkie zbiory, dobytek i uszkodził chałupy. Pomimo to czasu na nudy i tęsknoty nie starczyło, wszak na to zadużo było młodzieży razem. Należało spełnić przedewszystkiem obowiązki dobrowolnie na siebie przyjęte i każdemu przydzielone. Muzyką i wesołą zabawą walczyło się przeciw deszczowym i ponurym nastrojom.

Opowiadanie dalszych przygód odłożyliśmy na następny poranek, bo czas już był na spoczynek. Bardzo też prędko zasnęliśmy na wygodnych łóżkach, które znajdowały się na sali w ilości 20, a zajmowane były przez młode panie i panienki.

Następny dzień niedziela. Pogoda piękna, to też urządzona została pod przewodnictwem kierownika kolonji p. prof. Niwelińskiego wycieczka w pobliskie okolice. Miałam sposobność zaobserwować jak bardzo służył wszystkim bez wyjątku dzieciom pobyt w Zakopanem. Nie jest rzeczą łatwą zjednoczyć tak niejednolite zarówno pod względem wieku, jak i pochodzenia towarzystwo, w liczbie przeszło 150 osób, w jeden zwarty i karny obóz. Większą część kolonji stanowią dzieci polskie z Niemiec, które przyjechały tu, aby bliżej poznać kraj ojczysty podczas wakacji. Młodym seminarzystom przypada w udziale obowiązek pośrednictwa w tem, aby bracia z zagranicy wynieśli jaknajmilsze wspomnienia z pobytu swego w Ojczyźnie. A że wypływa on z ideałów, które zawsze tak ochoczo i gorliwie są przez młodzież wcielane w życie, to też wszelkim poczynaniom towarzyszy prawdziwa serdeczność. Pozwala to spodziewać się od przyszłej generacji ziszczenia pokładanych w niej nadziei, a od młodych nauczycieli pełnej poświęceń pracy wychowawczej. Lecz jakimże wzorowym przykładem świeci młodzieży niestrudzony p. dyr. Mazur! Otacza on całą swą gromadę zaiste ojcowską opieką, a żona jego, zawsze miła, zawsze dobrotliwa, bierze czynny udział w jego pracy. Tam niema bólu dziecka, niema dziurki w buciku, niema bladych policzków, lub braku apetytu (przeciwnie, dzieci odżywiają się znakomicie pożywnemi i smacznie przyrządzonemi daniami). Nic istnieje na kolonji nic, coby mogło ujść czujnej uwadze dyrektora. Podziwu to godny człowiek, który dzieląc swe serce z tylu dziećmi przez cały rok szkolny, nie szuka zasłużonego odpoczynku i skupienia w czasie wakacji daleko od dzieci i obowiązków, lecz bierze na siebie dobrowolnie tyle trudu i ponosi go chętnie dla dobra ukochanej młodzieży szkolnej. Z p. dyr. Mazurem współpracuje p. prof. Niweliński, kierownik kolonji, który jako wybitny znawca gór przewodniczy młodzieży w wycieczkach często kilkudniowych, otwierając jej oczy i serca dla nieporównanego piękna przyrody i ucząc ją kochać to piękno i umieć cenić. Śliczna była wycieczka do Morskiego Oka.

Chociaż tylko krótki czas bawiłam w Zakopanem, to jednak wyniosłam z niego dużo odświeżającej uciechy, niezapomnianych wrażeń cudownego krajobrazu i miłego otoczenia. Chętnie pozostawiłam moje dzieci wśród młodzieży, owianej twórczym i zdrowym duchem, z którą przeżyłam kilka pięknych dni w tem Zakopanem, które wcale tak strasznie nie wyglądało, jak można było się spodziewać.

Gizela Lamprechtowa.

W lipcu 1934 r.

# § Z SALI SĄDOWEJ §

### ZA JAZDĘ BEZ BILETU.

Niemiła przygoda spotkała w Katowicach kupca Icka Lidę z Sosnowca. Wybrał on się pociągiem z Sosnowca do Katowic, ale ponieważ z zasady nie lubi płacić, postanowił oszukać kolej i jechać na gapę. W Katowicach okazał urzędnikowi kolejowemu odbierającemu bilety starą, już dawno nieważną kartę miesięczną. Gdy kolejarz rozpoznał trick kupca wezwał go do zatrzymania się. Wtenczas p. Lida zamierzał urzędnika kolejowego przekupić, ofiarowując mu jako łapówkę 50 groszy. Sumienny urzędnik zawiadomił władze, wobec czego sprytny kupiec musiał zapłacić jako karę pięciokrotny przejazd z Sosnowca do Katowic, a pozatem zasiadł na ławie oskarżonych za usiłowanie przekupienia urzędnika. Na rozprawie tłomaczył on się tem, że nie miał zamiaru urzędnika przekupić, a 50 groszy wręczył kolejarzowi jako opłatę za niewykupiony bilet. Na podstawie jednak zeznania świadka sąd nabrał innego przekonania i skazał Lidę na 6 miesięcy więzienia i 50 zł. grzywny, przyczem karę więzienia zawiesił mu na 3 lata.

# SPORT.

MAGNE
zwycięzca „Tour de France".

### ECHA MECZU PŁOMIEŃ — DĄBROWA.

W związku ze sprawozdaniem z meczu o wejście do kl. A między Płomieniem a Dąbrową zarząd K. S. Płomień wyjaśnia, że prowadzący zawody p. Trzmiel wywiązał się zupełnie dobrze ze swego zadania nie dopuszczając do brutalnej gry.

### NIE 18 LECZ 5.

W związku z notatką o zebraniu podkolegjum sędziów p. n. w Sosnowcu wyjaśniają nam, że kandydat na prezesa podkolegjum p. Okularczyk otrzymał w drugiem głosowaniu nie 18 lecz 5; 16 głosów otrzymał p. R. Cupiał.

# KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Cygańska krew.

× **NA POWODZIAN** wpłacili: gmina Sułoszowa zł. 635, gmina Bolesław zł. 152, fabryka drutu „Laski" pod Bolesławiem zł. 150, rejent Swolkień zł. 40. Suma wpłaconej gotówki na powodzian w powiecie Olkuskim wynosi około złotych 7 tysięcy.

× **URUCHOMIENIE AMBULANSU POCZTOWEGO.** Z dniem 1 b.m. na linji Kielce — Katowice w pociągu nr. 23 (w Olkuszu pociąg ten jest o godz. 18.16) uruchomiony został ambulans pocztowy.

× **ŚMIERĆ JEDNEJ Z OFIAR OTRUCJA.** Wczoraj donosiliśmy o zamachu samobójczym dwóch przyjaciółek z Bolesławia: Marji Meres i Emilji Lorek. Meresówna, stan której był groźniejszy, zmarła wczoraj rano. Lorkówna prawdopodobnie wyzdrowieje. Do tej pory przyczyną targnięcia się na życie dwóch młodych przyjaciółek, otoczona jest tajemnicą. Nawet ojciec ś. p. Meresówny, który był badany w sprawie tragicznego zamachu córki na życie, nie mógł podać żadnych konkretnych danych.

× **POŻAR Z PODPALENIA W WOLBROMIU.** W nocy na 1 b.m. w zabudowaniach Tomasza Barczyka w Wolbromiu wybuchł pożar, którego pastwą padł dom drewniany Barczyka. Pożar powstał z podpalenia. Poszkodowany jako sprawcę podpalenia wymienia swego sąsiada, Józefa Szczepankiewicza, z którym prowadzi spór majątkowy. Ostatnio sprawa sądowa wypadła na niekorzyść Szczepankiewicza.

× **KRADZIEŻ U KSIĘDZA W GORENICACH.** W ub. niedzielę w czasie odprawiania sumy, nieujęci złodzieje dostali się do mieszkania księdza Jana Nowaka, proboszcza w Gorenicach, gm. Rabsztyn (djecezja krakowska) i skradli z szuflady biurka: 154 zł. gotówką, 22 ruble srebrne rosyjskie i pistolet „Mauser" z 38 nabojami zapasowemi.

# Nadużycia w olkuskim urzędzie skarbowym

## SENSACYJNE ARESZTOWANIE WÓJTA GMINY RABSZTYN I URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

Na terenie urzędu skarbowego w Olkuszu **popełnione zostały nadużycia w swoim czasie przy wymianie starych blankietów wekslowych na nowe.**

W manipulacji tej brało udział kilka osób, a między innemi obrany **wójt gminy Rabsztyn, Franciszek Kluczewski** mieszkaniec Skalskiego pod Olkuszem. Wójt Kluczewski wezwany był w ub. poniedziałek celem przesłuchania do Kielc. Po przesłuchaniu został przez władze śledcze natychmiast zaaresztowany.

W związku z tem zostali zaaresztowani: **urzędnik Izby skarbowej w Kielcach Hieronim Osiecki,** byli urzędnicy skarbowi w Olkuszu, a obecnie przeniesieni do tych samych urzędów w Dąbrowie Górniczej — **Stanisław Janas i w Radomiu — Jakób Muszyński, oraz zawieszony został w urzędowaniu urzędnik urzędu** skarbowego w Olkuszu **Marjan Gradt.**

Na jaką sumę narażony został skarb państwa, niewiadomo, gdyż śledztwo prowadzą władze śledcze w Kielcach.

Aresztowanie znanych osób, a szczególniej wójta Kluczewskiego, który w ostatnich czasach **wykazywał wielką ruchliwość w pracy społecznej** (m. in. założył Strzelca na Sikorce pod Olkuszem), wzbudziło dużą sensację. Wójtem został on podczas ostatnich wyborów.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Konkurs pod hasłem „dobry eksport"

Państwowy instytut eksportowy zorganizował w roku ub. pierwszy konkurs pod hasłem „Dobry Eksport", mający na celu wypróbowanie praktyczne wytrzymałości polskich produktów eksportowych oraz opakowania ich w czasie dalekich transportów zamorskich, w szczególności przez strefy podzwrotnikowe.

Zainteresowanie firm, biorących udział w tym konkursie, jak również innych firm eksportowych, oraz osiągnięte wyniki spowodowały, że Instytut przystąpił obecnie do zorganizowania drugiego konkursu pod hasłem „Dobry Eksport". Ma on na celu: 1) stwierdzenie czy jakość towaru jest zadowalająca i czy nie ucierpiała wskutek transportu, 2) stwierdzenie, czy opakowanie towaru jest odpowiednie i wystarczające, 3) porównanie jakości towarów różnych wytwórców z zachowaniem poufności firm, 4) porównanie jakości towarów polskich z konkurującemi zagranicznemi, 5) poprawienie wyrobów przez naoczne przekonanie się producenta w jakim kierunku winny iść dalsze dążenia.

Towary biorące udział w konkursie zostaną przesłane do Jakohamy i spowrotem, poczem nastąpi komisyjne zbadanie ich oraz wydanie opinji. Ostateczny termin nadsyłania towarów upływa z dn. 1 grudnia 1934 roku. Warunki konkursu i inne szczegóły podaje zainteresowanym Państwowy instytut eksportowy.

## Kronika gospodarcza.

**WYCIECZKA PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH DO ROSJI.** W kierowniczych sferach łódzkiego przemysłu, rozpatrywana jest, jak się dowiadujemy, kwestja zorganizowania specjalnej wycieczki przemysłowców łódzkich do Sowietów. Celem tej wycieczki będzie zapoznanie się na miejscu z możliwościami gospodarczemi Sowietów i nawiązanie bliższego kontaktu handlowego. W skład wycieczki wejdą wybitni przemysłowcy, cych się bezpośrednio rynkiem sowieckim cych się bezpośrednio rynkiem sowieckim w związku z eksportem i importem. Wycieczka wyjedzie w ciągu miesięcy letnich.

**ROZBUDOWA POLSKIEGO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO.** Fabryka Polskiego Przemysłu Chemicznego „Boruta" w Zgierzu kończy budowę instalacji do wyrabiania hydrosulfitu, który dotychczas nie był w Polsce produkowany oraz skoncentrowanego rongalitu (rongalit niskoprocentowy jest produkowany już obecnie). Podjęcie tej nowej gałęzi produkcji pozwoli na wstrzymanie importu z zagranicy hydrosulfitu i rongalitu, używanych w dużych ilościach przedewszystkiem przez przemysł włókienniczy. Uruchomienie nowych działów produkcji nastąpić ma w najbliższym czasie.

**KONTYNGENT PRZYWOZU WĘGLA DO AUSTRJI.** Na sierpień został ustalony kontyngent przywozowy węgla do Austrji w wysokości 78.100 tonn (wobec 65.000 tonn w miesiącu poprzednim), kontygent zaś koksu w wysokości 16.000 tonn (13.000 tonn). Znaczne podwyższenie kontyngentu węgla jest pomyślne, szczególniej dla Polski i Saary, koksu zaś dla eksporterów czeskich i niemieckich.

**PIERWSZY TRANSPORT NAFTY Z IRAKU NA RYNKU EUROPEJSKIM.** W tych dniach rozpoczął się transport nafty z Iraku za pośrednictwem świeżo ukończonego rurociągu, prowadzącego nad Morze Śródziemne do portu w Trypolisie. Południowa część rurociągu, kończąca się w Haife, zostanie oddana do użytku we wrześniu. Pierwszy statek z ładunkiem nafty już w najbliższych dniach odejdzie do Anglji. Całkowita długość rurociągu wynosi 1.200 mil angielskich (2.040 kilometrów), wydajność 400.000 tonn rocznie. W niedalekiej przyszłości zatem na rynkach europejskich da się odczuć konkurencja nafty z Iraku.

**ZWYŻKA CEN RTĘCI.** W ostatnich miesiącach po długotrwałym zastoju nastąpił zwrot tendencji na światowym rynku rtęci. Przemysł przetwórczy otrzymał znacznie większe zamówienia, szczególniej Stany Zjednoczone, Anglja, a częściowo i Niemcy nabywały wielkie ilości rtęci. Wobec tego od połowy maja cena żywego srebra idzie stale w górę i osiągnęła już 11 i trzy ósme — 11 i pięć ósmych funta szterlinga za balon wagi 34.5 kg., gdy parę tygodni temu płacono za tę ilość 10 trzy czwarte funta szt.

**AUSTRJACKIE KONTYNGENTY WĘGLOWE NA SIERPIEŃ.** Łączne kontyngenty na przywóz węgla i koksu do Austrji w miesiącu sierpniu zostały ustalone. I tak, kontyngent węgla na ten miesiąc wynosi 78.100 ton, a kontyngent koksu 16.000 ton. Z powyższych kontyngentów przypada na Polskę 54.800 tonn, na Niemcy 6.500 tonn, na Zagłębie Saary 6.000 tonn i na Czechosłowację 6.100 tonn węgla, natomiast w koksie otrzymała Polska 4.800 tonn, Niemcy 6.900 tonn Czechosłowacja 3.700 tonn i Zagłębie Saary 600 tonn.

## GIEŁDA

### PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.15, Gdańsk 172.50, Holandja 358.10, Kopenhaga 119.10, Londyn 26.65. Nowy Jork 5.29½, Nowy Jork (kabel) 5.29 i trzy czw., Oslo 134.00, Paryż 34.90, Szwajcarja 172.67, Sztokholm 137.50, Włochy 45.45. Berlin 205.25.

Obroty dewizami mniej niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27 i trzy czw., rubel złoty 4.58½ — 4.58¼, dolar złoty 8.9115, gram czystego złota 5.9244, w obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 200.50, w obrotach prywatnych funty angielskie (banknoty) 26.63.

Papiery procentowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 67.50—67.38 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 119.50; 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 53.00; 5 proc. konwersyjna 62.50—63.73—63.25.

Akcje: Bank Polski 85.00; Lilpop 9.75.

# Wymowa cyfr.

### ZAREJESTROWANI W FUNDUSZU PRACY.

Według ostatnich obliczeń, w grudniu ub. r. zarejestrowanych było w Funduszu Bezrobocia 23.501 zakładów pracy, w tem 12.462 na terenie województw centralnych, 1.518 w województwach wschodnich, 6.725 w zachodnich, oraz 4.796 w południowych.

Liczba robotników, zatrudnionych w zarejestrowanych zakładach pracy, wynosiła 815.517 osób, w tem 425.550 w województwach centralnych, 58.120 we wschodnich, 221.444 w zachodnich, oraz 131.403 na terenie województw południowych.

### MAŁŻEŃSTWA W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące liczby małżeństw w szeregu krajów w r. 1933.

Jak wynika z tych danych, w Anglji wraz z Walją zawarto w ciągu roku 317.394 małżeństw, w Niemczech 630.826, we Francji 315.466, w Polsce 273.874, we Włoszech 285.224, w Czechosłowacji 124.264, na Węgrzech 72.117, w Holandji 59.230, w Portugalji 43.819, w Kanadzie 63.835, oraz w Australji 46.595 małżeństw.

### URODZENIA I ZGONY W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące urodzeń i zgonów w poszczególnych państwach w roku ubiegłym.

Jak wynika z tych danych, w Polsce zanotowano 868.675 urodzeń, w Anglji z Walją 580.413, w Czechosłowacji 237.434, we Francji 682.680, w Holandji 171.287, w Niemczech 956.915, w Portugalji 204.316, na Węgrzech 189.628, we Włoszech 986.834, w Australji 111.269, w Kanadzie 222.279. Największa stosunkowo liczba urodzeń przypada na Portugalję, gdzie zanotowano 29,7 urodzeń na 1000 mieszkańców w stosunku rocznym. Na drugiem miejscu znajduje się Polska — 26,5. dalej Włochy — 23,5, Węgry — 21,6 Holandja i Kanada po 20,8, Czechosłowacja 19,2, Australja 16,8, Francja 16,3, Niemcy 14,7, Anglja 14,4.

Liczba zgonów wynosiła w Polsce 466.210, w Anglji 496.465, w Czechosłowacji 203.077, we Francji 331.082, w Holandji 72.095, w Niemczech 730.802, w Portugalji 120.996, na Węgrzech 128.808, we Włoszech 567.056, w Australji 59.117, w Kanadzie 101.768. Największą stosunkowo liczbę zgonów zanotowano w Portugalji, gdzie na 1000 mieszkańców przypada w stosunku rocznym 17.6 zgonów. Na Węgrzech liczba ta wynosi 14.7, we Francji 15.8, w Polsce 14.2, w Czechosłowacji 13.7, we Włoszech 13.5, w Anglji 12.5, w Niemczech 11.2, w Kanadzie 9.5, w Australji 8.9, w Holandji 8.8.

# OFIARY.

**NA POWODZIAN** złożyli w naszej Administracji:

Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Sosnowiecki zł. 25 (dwadzieścia pięć).

Dyrekcja i pracownicy Oddz. Sosn. Banku Związku Spółek Zarobkowych zł. 57.94 (pięćdziesiąt siedem 94 gr.).

Gizela Lamprechtowa zł. 10 (dziesięć).

J. Dojlidowie zł. 5 (pięć).

Stanisława Dąbrowska zł. 3 (trzy).

PO PREMJERZE.

Żona do męża: Wywoływałeś głośno autora a przecież to była sztuka Szekspira.

# Z CAŁEJ POLSKI

### PRÓBNY ATAK LOTNICZY W ŁODZI.

W poniedziałek o godz. 12 w nocy przeraźliwy ryk syren fabrycznych dał znać Łodzi, że rozpoczanie się próbny atak lotniczy. Wszędzie pogasły światła i zapanowały nieprzeniknione ciemności, bowiem elektrownia wyłączyła prąd. W teatrach, jak również w kinach, przedstawienia zakończone zostały o godz. 11 wiecz. O godz. 12 w nocy zamarł w zupełności ruch uliczny. Do godz. 2-ej w nocy Łódź tonęła w nieprzeniknionych ciemnościach. Pociągi, przybywające do Łodzi, przychodziły ze zgaszonemi światłami. Atak lotniczy powtórzony został we wtorek.

### URODZAJE W WIELKOPOLSCE ZAGROŻONE POSUCHĄ.

Zbyt wczesne tegoroczne upały w Wielkopolsce spowodowały, że urodzaje obecnie stoją pod znakiem zapytania. Wiele powiatów znajduje się przed widmem głodu. Znaczna część rolników ucierpiała tak bardzo, że nie wiadomo, czy starczy im zboża nietylko już na obsianie pól, ale nawet na wyżywienie swych rodzin.

### PRZYKŁADNE UKARANIE SEKCIARZA.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę redaktora odpowiedzialnego „Głosu Prawdy", organu marjawitów, Stefana Góry. Góra zamieścił artykuł, szkalujący w ohydny sposób Ojca św. i Nuncjusza Apostolskiego w Polsce. Dodać należy, że Góra jest duchownym kościoła marjawickiego. Sąd okręgowy skazał kalumniatora na 10 miesięcy aresztu, przyczem przestępstwo to zakwalifikował jako obrazę naczelnika państwa. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy tę kwalifikację, zmniejszając jedynie karę do pół roku aresztu. Z uwagi na to, że marjawicki ksiądz był już wielokrotnie karany za podobne przestępstwa, sąd nie zawiesił wykonania kary.

### TAJEMNICZA ZBRODNIA

Władze śledcze zostały zawiadomione o tajemniczem morderstwie, które z pozorów przypomina mord dokonany w Krakowie na osobie śp. Garncarzówny. Zbrodni dokonano przy ul. Piotrkowskiej 116, na osobie służącej 34-letniej Antonienie Kapała, zatrudnionej u doktora Henryka Trawińskiego. Dr. Trawiński ubiegłej soboty wyjechał do swej żony na Hel. W pięciopokojowem mieszkaniu dra Trawińskiego pozostała służąca, która cieszyła się zaufaniem swych pracodawców. We wtorek rano dr. Trawiński powrócił z Helu i udał się do swego mieszkania. Zadzwonił, ale służąca nie otwierała. Zdziwiony tem począł szukać kluczy, a znalazłszy je, otworzył drzwi i wszedł do mieszkania. Ku swemu przerażeniu stwierdził, że służąca leży w kuchni na podłodze bez życia w kałuży zaskrzepłej krwi. Na całem ciele służącej widniały liczne głębokie rany, zadane tępem narzędziem. Dr. Trawiński powiadomił natychmiast władze śledcze, które też przybyły na miejsce tragicznego wypadku i wszczęto dochodzenia.

### BOGATA ŻEBRACZKA ZMARŁA Z GŁODU.

W gminie janowskiej, koło wsi Marcinowce, na Wileńszczyźnie, znaleziono w rowie nieprzytomną kobietę, niej. Kubasewiczową Jadwigę, mieszkankę wsi Umbry, która zemdlała z głodu. Policja ustaliła, że jest to żebraczka, która jest właścicielką domu i gruntu. Podczas rewizji znaleziono zaszyte w jej sukniach 80 dolarów amerykańskich i 1500 rubli w złocie w 15-tu rublówkach t. zw. imperjałach.

## Warunki osiedlenia.

### ŻYDÓW W GUATEMALI.

Prasa żydowska donosi, że dr. Coralnik, przewodniczący połączonych biur Hebrew Immigrant Aid Sowiety i Jewish Colonization Association, powrócił właśnie z dłuższej podróży po Meksyku i republikach środkowoamerykańskich i przywiózł stamtąd propozycje bardzo dla żydów korzystne. Mianowicie rząd republiki Guatemala oświadczył mu gotowość przyjęcia znacznej ilości żydowskich uchodźców z Niemiec. Guatemala gotowa jest zbiegom tym dać bezpłatnie parcele gruntu pod uprawę, stawia jednak, jako warunek, że imigranci mają się poświęcić produktywnej pracy z wyłączeniem handlu i domokrąstwa, oraz że każda emigrująca rodzina musi posiadać tysiąc dolarów gotówką przy wjeździe. Dr. Coralnik ofertę tę otrzymał z ust prezydenta Guatemali gen. Ubico i ministra spraw zagranicznych dr. Alfreda Klee.

Imigrantom żydowskim wolno będzie przywieźć ze sobą swoich rzemieślników, nauczycieli, lekarzy i rabinów.



**Z WALK ULICZNYCH W LOEBEN.**
W styryjskiem mieście Loeben, walki z oddziałami narodowych socjalistów były bardzo zacięte. Na zdjęciu posterunek wojskowy z karabinem maszynowym, na pryncypalnej ulicy miasta.

# Muzeum czerwonej rasy.

## Załosne resztki po indjanach.

Osobliwością, posiadającą wielkie znaczenie dla historji kultury, jest otwarte obecnie w okolicy Jamestown w Stanie Virginja w rezerwacie Indjan szczepu Pamunkey „Muzeum czerwonej rasy". — Muzeum to zostało stworzone staraniem d-ra Edwarda Mac Lean Rolfe, potomka słynnych wodzów indjańskich.

Muzeum daje wspaniały i wszechstronny obraz kultury rasy czerwonej, znajdującej się obecnie już w zupełnym zaniku. W jednej z sal zgromadzono, wspaniały zbiór dawnej broni czerwonoskórych: „Totemy", t. j. znaki szczepowe, ozdobne pióra i przedmioty codziennego użytku wojowników indjańskich. — Można tam oglądać olbrzymie łuki, piękne kołczany i pierzaste strzały wielkiego wodza „Długiej Dzidy", jego artystycznie rzeźbiony tomahawk i jego czerwoną fajkę pokoju. Opodal są rozłożone rusznice i naznaczony licznemi karbami tomahawk straszliwego wodza, znanego pod nazwiskiem „Siedzący Bawół".

W innej sali są zgromadzone wytwory indjańskich „skwawów" (kobiet): wspaniale malowane stroje ze skóry, haftowane perełkami mokasyny (obuwie) oraz kunsztownie plecione maty i koszyki.

W obszernym parku stoją autentyczne „tipi", mylnie nazywane wigwamami, to jest chaty indjańskie. Na każdym z nich widnieje znak rodowy „totem".

W muzeum są nagromadzone liczne trofea łowieckie, wyprawne skóry niedźwiedzia „grisli", przepyszne rogi bawole i jelenie, oraz kły dzików. Blokhaus słynnego Daniela Boone, jednego z pierwszych osadników amerykańskich został wiernie odtworzony. Znajdują się w nim oryginalne sprzęty osadnika, jego rusznica i prymitywne ognisko. Wypchane niedźwiedzie, bawoły, jelenie, orły i egzotyczne ptaki będą może już w krótkim czasie posiadały wartość unikatów.

Oprawne w ramy, pod szkłem, wiszą na ścianach obok prastarych dokumentów indjańskich portrety słynnych wojowników. Pomiędzy innymi portret wodza „Siedzący Bawół", jakoteż portret księżniczki indjańskiej Potahonty. Potomkiem tej księżniczki jest właśnie twórca Muzeum czerwonej rasy, dr. Edward Mac Lean Rolfe.

# Wystawa w Chicago

## ogniskiem zarazy.

Dopiero po zakończeniu wszechświatowej wystawy w Chicago — wychodzą na światło dzienne fakty, wywołujące powszechne oburzenie w całej Ameryce.

Wystawa cieszyła się niezwykłą popularnością w całych Stanach Zjednoczonych. Każdy amerykanin, którego było stać na to, przyjeżdżał, aby obejrzeć ją, nie przypuszczając, że przybywa w sam środek groźnego ogniska zarazy.

Jak się okazuje, podczas wystawy panowała epidemja biegunki. Dotychczas udało się ustalić 740 wypadków choroby, przy 40 zmarłych. Sprawa dopiero ostatnio wyszła na jaw, gdyż urząd zdrowia miasta Chicago, trzymał epidemję w ścisłej tajemnicy, bojąc się o powodzenie wystawy. Nie liczono się ze zdrowiem mijonów ludzi, którzy nie wiedząc zupełnie o pladze biegunki, narażali się na pewną chorobę, a nawet — śmierć.

Dopiero pewien lekarz, dr. Clerrence Boren, który w Chicago nabawił się choroby i, jak twierdzi, pozbawiło go to w dużej mierze zdolności zarobkowych, wniósł skargę do sądu o odszkodowanie. Wielu innych (dotychczas wpłynęło około 100 skarg) zrobiło to samo. **Chodzi tu o grube miljony, które miasto Chicago będzie musiało ewentualnie zapłacić.**

Poza następstwami natury pieniężnej, grozi jeszcze dr. Bundensenowi, kierownikowi służby zdrowia miasta, pozatem odpowiedzialność karna

Dr. Bundensen dla niezepsucia businessu przedewszystkiem w hotelach **trzymał w takiej dyskrecji, każdy nowy wypadek epidemji**, że nawet prasa amerykańska, która naogół wszystko wie, nie była wtajemniczona w szczegóły. Gdy chodziło o dezynfekcję, w małych hotelach robiono ją dokładnie i zamykano nawet hoteliki. Wielkie przedsiębiorstwa hotelowe, były od tego wolne... sposobu opłacenia się szefowi służby zdrowia.

Afera ta wywołała powszechne oburzenie, tembardziej, że, jak się zdaje, główne władze zdrowia Stanów Zjednoczonych, są również zamieszane w tę brudną sprawę.

Interesy wielu ludzi poświęcono **aby miasto Chicago mogło zarobić miljony na wystawie.**

Jednym usprawiedliwieniem władz jest nadzieja, jaką wówczas żywiono, że wraz z powodzeniem wystawy w Chicago, **nastąpi zwycięstwo nad kryzysem.**

# Jak jest w Ameryce

## Kara za fałszowanie wyborów.

„Chicago Tribune" donosi o smutnym wypadku, jaki zdarzył się nieuczciwemu **gubernatorowi stanu Dakota, Langerowi. Oto sąd skazał go na osiemnaście miesięcy więzienia i dziesięć tysięcy dolarów grzywny za to, że w sposób niedopuszczalny przeprowadził agitację wyborczą i szantażował obywateli.**

Drogą „moralnego przymusu" wyłudził on od urzędników miejscowych pokaźne sumy na rzecz wyborów. To wystarczyło, by po skończonych wyborach wybuchł skandal. Gubernator zasiadł na ławie oskarżonych. **Zażądał tego wicegubernator Ole Olson, który na czele tłumu obywateli udał się do prokuratora.**

Tymczasem Langer dorwawszy się do żłobu, nie chciał opuścić intratnej posady. Oświadczył władzom, że siłą będzie bronić swych praw i nie ustąpi fotelu gubernatorskiego nikomu.

Na murach domów w mieście Bismarck, które jest stolicą Północnej Dakoty — pojawiły się afisze z dokładnym opisem wyczynu gubernatora, który **nie wahał się fałszować wyborów**, ani wywierać niedopuszczalnej presji na nieszczęsnych obywateli. Jedni z obawy przed redukcją, ani przytłoczeni ciężarem podatków, inni jeszcze ze strachu przed represjami za „opozycyjny" stosunek do gubernatora, głosowali jak trusie, a płacili wszyscy ile kazał „pan władza". Toteż wybory w Dakota wypadały dotychczas po myśli Langera i inne stany **informowane fałszywie przez miejscową „rządową prasę — żyły w przeświadczeniu że Langer jest dobrodziejem stanu Dakota.**

Ale spełniło się przysłowie o losie, który jest „nierychliwy, lecz sprawiedliwy"...

Langer z „umiłowanego dyktatora" przekształcił się dzisiaj w aresztanta numer 12.

# RZECZY CIEKAWE

### EGZAMIN SZOFERSKI W ANGLJI.

W Anglji mógł dotychczas prowadzić auto kto chciał, Władze operały się na przeświadczeniu, że ludzie prowadzący auto znają się na tym fachu ze względu na własne bezpieczeństwo. Ale ciągły i niepokojący wzrost wypadków na ulicach i na szosach zmusił władze do zmany liberalnych poglądów na tę kwestję i odtąd auto będzie mógł prowadzić w Anglji tylko ten, kto posiada pozwolenie odnośne. Kandydaci będą otrzymywali pozwolenie prowizoryczne, a pozwolenie stało przysługiwać im będzie dopiero po upływie terminu próbnego, podczas którego dowiodą,iż wóz w ich ręku nie stał się narzędziem kalectwa i śmierci.

### KAPELUSZ ZA 15.000 DOLARÓW

William Leeds, jeden z najbardziej popularnych radjospeakerów w U. S. A., zaasekurował niedawno swój kapelusz na sumę 15.000 dolarów. Kapelusz nie wart jest, oczywiście tak wielkiej sumy, choć Leeds przywiązał się doń bardzo. Jest to zwykły słomkowy kapelusz. Cóż więc skłoniło Leedsa do asekurowania go na tak wysoką sumę? Otóż sekret kapelusza polega na tem, iż na denku jego znajdują się autografy najrozmaitszych gwiazd i gwiazdorów amerykańskich. I nietylko ich: Leeds zbiera autografy sławnych uczonych, artystów, pisarzy etc., a wszystkie podpisy lokuje na kapeluszu.

### NOWY METAL.

Instytut górniczy w Moskwie prowadzi obecnie badania nad nowym metalem odnalezionym w Syberji Wschodniej. Metal ten składa się ze złota, osmium, rutenium i irydjum. Metal jest biały, o połysku srebrnym, bardzo twardy. Znajduje się go w małej ilości razem z platyną. Nowy metalu nie określono dotąd.

# DROBNE OGŁOSZENIA

## UZDROWISKA.

**CZORSZTYN.** Hotel - Pensjonat — Sperlinga „Pod Zamkiem" nie dotknięty powodzią. Komunikacja ze st. Nowy Targ normalna. Ceny umiarkowane. 4385

**WILLA** piękna górzysta okolica, las, rzeka 10 m. od dworca poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny reklamowe zł. 3,50. Zgłoszenia Fr. Stankiewicz p. Hucisko pow. Żywiec. 4384

**LETNISKO,** urocze, piękne położenie nad trzema jeziorami w borach Tucholskich, las — jezora odległe 5 minut — dzienne utrzymanie 3 zł. Trzyński J., Minikowo (Pom.) — p. Tuchola, stacja kolejowa Klonowo, n. Brda. 4401

**MURZASICHLE** pod Zakopanem. Pensjonat „Warszawianka" poleca pokoje z pierwszorzędnem utrzymaniem po 4 zł. dzien nie. Informacje: Poczta Poronin, Murzasichle. C. Plewicka. 4527

## LOKALE

**DO WYNAJĘCIA** wszelkiemi wygodami 2 pokoje z kuchnią z 1 pokój z oddzielnem wejściem Sosnowiec — Nowa 4.

**2 POKOJE** z kuchnią, łazienką od zaraz do wynajęcia.— Reymonta 12. Dozorca wskaże.

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**DWA PLACE** budowlane przy ul. Moniuszki tanio do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Kołłątaja 11 (oficyna parterowa). 4254

**SPRZEDAŻ.** Rower półwyścigowy mało używany, części angielskie B. S. A. — 140 zł. Aparat fotograficzny 9 x 12 kompletnie wyposażony 50 zł. Janusz Faliski — Sosnowiec, Zamkowa 1. 4476

**TECZKI TORNISTRY** szkolne nabywajcie w wytwórni wyrobów skórzanych i przyborów, podróżnych Zygmunta Piechockiego w Dąbrowie Górn. Sobieskiego 8. Przyjmuje obstalunki — reperacja.

## FARBY

Lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietronek, Skład Farb i przyborów malarskich — Sosnowiec, Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 4524

**ZAKŁAD TAPICERSKI** Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 4140





„Borys I król Andorry" po aresztowaniu przez policję hiszpańską.



POD ZNAKIEM „KRZYŻA OGNISTEGO".

Przewodniczący związku „Ognistego Krzyża" w Paryżu, pułkownik de la Rocque, podczas manifestacji, która odbyła się w niedzielę, zapalił przed Łukiem Triumfalnym symbol związku, „Krzyż Ognisty".



# DROBNE OGŁOSZENIA

## POSADY i PRACE

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego umiejąca gotować — potrzeba do dwojga osób. — Zgłaszać się mogą czyste i dokładne pomiędzy 4 — 5. Sosnowiec, Żeromskiego 8—6. 4526

**BIURALISTKA** rutynowana, z gruntowną znajomością niemieckiego stenografji potrzebna. Zgłoszenia: Bauerertz, Sosnowiec, 3 Maja 7. 4469

**INŻ. - ARCHITEKT** młody, potrzebny. — Zgłoszenia: Bauerertz Sosnowiec, 3 Maja 7. 4470

## RÓŻNE

**UNIEWAŻNIAM** skradziony mi dowód osobisty — wydany przez Starostwo w Będzinie i legitymację turystyczną Polskiego Tow. Tatrzańskiego w Krakowie na nazwisko Gustaw Mohwald w Kazimierzu k. Strzemieszyc. 452



UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w SOSNOWCU

ogłasza

## KONKURS 4523

na dostawę mleka dla 6-ciu szpitali. Oferty składać należy do dnia 9 sierpnia r.b. Bliższych informacyj udziela Referat Zakupów, ul. 3 Maja 27-b, pokój 55.



**WZROST I POST.**

Dwóch andrusów spostrzega człowieka olbrzymiego wzrostu.

— Te, Antek, odzywa się jeden — taki duży to może w piątek jeść mięso i nie złamie postu.

— Niby dlaczego?

— Bo zanim mu jadło dojdzie do żołądka, to już niedziela.



REKORD PŁYWACKI NA 400 M.

Podczas zawodów pływackich w Honolulu Amerykanin Jack Medica ustanowił nowy rekord, przepływając crawlem dystans 400 m. w 4:40.6.


Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogl. 16.00 zł.
20 drobnych ogl. 13.00 zł.
10 drobnych ogl. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 2-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.